

CZY ULGA NA ZŁE DŁUGI ZLIKWIDUJE POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE W POLSCE?

Skarb Państwa dodatkowo uprzywilejował swoje zobowiązania z tytułu VAT kosztem wszystkich pozostałych wierzycieli i zagroził funkcjonowaniu prawa upadłościowego w Polsce

Od 1 stycznia 2013 r. obowiązują nowe przepisy ustawy z dnia 16 listopada 2012 r. o redukcji niektórych obciążeń administracyjnych w gospodarce (Dz.U. poz. 1342). Zmieniono m.in. art. 89b ustawy 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. 2011, Nr 177, poz. 1054).

Ulga na złe długi

Chodzi o sposób rozliczenia tzw. ulgi na złe długi tj. uprawnienia wierzycieli do odzyskania zapłaconego już podatku VAT w przypadku, gdy płatność faktury opóźniona jest dłużej niż 150 dni.

Podstawową zmianą jest wprowadzenie obowiązku dokonania przez dłużnika korekty podatku VAT w 151 dniu od upływu terminu zapłaty należności, której dotyczyła faktura.

Przyczyną nieszczęścia stała się przyjęta przez organy skarbowe, błędna interpretacja ustawy, nie uwzględniająca sytuacji ogłoszenia upadłości układowej lub likwidacyjnej, kiedy to dłużnik nie może regulować zobowiązań poza postępowaniem upadłościowym a zatem powstaje obowiązek dokonania stosownej korekty przez syndyka (w upadłości likwidacyjnej) lub upadłego albo zarządcę (w upadłości układowej).

Dokonanie korekty zdaniem Urzędów Skarbowych powoduje powstanie obowiązku podatkowego, a ponieważ dokonywane jest już po ogłoszeniu upadłości, nie jest uwzględnione w kategorii III jak pozostałe zobowiązania publiczno-prawne, ale w kategorii I jako koszt postępowania upadłościowego.

Oznacza to, że jeżeli w masie upadłości nie ma środków na natychmiastową zapłatę całego VATu należnego od wszystkich faktur wystawionych a nie zapłaconych przez dłużnika i objętych postępowaniem upadłościowym, to z masy upadłości należy niezwłocznie zwrócić Skarbowi Państwa do 23% tej kwoty (np.: jeżeli kwota wierzytelności przeterminowanych powyżej 150 dni zgłoszonych w postępowaniu upadłościowym wynosi 1.000.000 zł to z masy upadłości należy niezwłocznie zwrócić Skarbowi Państwa 230.000 zł).

Jeżeli zaś masa upadłości nie dysponuje taką kwotą, postępowanie upadłościowe należy umorzyć, z powodu braku środków na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

To samo dotyczy sytuacji złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości – jeżeli dłużnik nie ma przygotowanych środków pieniężnych na niezwłoczny zwrot całości VATu, sąd nie może ogłosić upadłości z powodu braku środków na pokrycie kosztów postępowania.

Tak więc, gdzie dotychczas wystarczało dysponowanie ok. 40.000 zł w gotówce na pokrycie podstawowych kosztów postępowania upadłościowego, teraz sąd nie będzie mógł ogłosić

upadłości, jeżeli dłużnik nie ma odłożonych środków na zwrot całości VATu od przeterminowanych faktur, czyli do 23% wszystkich swoich niezaspokojonych długów.

Skarb Państwa w ten sposób przesunął wszystkie swoje wierzytelności dot. korekty VAT za złe długi z kategorii III zaspokojenia do kategorii I, zapewne licząc na szybsze zaspokojenie. Problem w tym jednak, że skutkiem takiej regulacji nikt, nawet Skarb Państwa nie uzyska zaspokojenia, bo żadnego przedsiębiorcy w kraju nie będzie stać na ogłoszenie upadłości. Żaden niewypłacalny dłużnik bowiem nie będzie miał odłożonej jednej piątej wartości całości swoich zobowiązań tylko na potrzeby złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Nie ma tutaj znaczenia, czy dłużnik taki dysponuje innym znaczącym majątkiem (np.: nieruchomości), bowiem ich sprzedaż w toku postępowania upadłościowego może nastąpić z opóźnieniem, a zanim to nastąpi dłużnik będzie musiał dokonać korekty VAT i zwrócić należny podatek, na co w masie upadłości nie będzie środków. A skoro skończą się środki na pokrycie bieżących kosztów upadłości, postępowanie trzeba będzie umorzyć. Ustawodawca przewidział nawet sankcję za nie dokonanie korekty w terminie w postaci 30% wartości VATu podlegającego korekcie, co jasno wskazuje, iż syndycy będą woleli doprowadzić do umorzenia postępowania upadłościowego niż ryzykować dodatkowy domiar podatku i ew. odpowiedzialność odszkodowawczą.

Choć przepisy obowiązują już od stycznia 2013 r. i wiele środowisk (w tym syndycy, patrz: <http://www.izbasyndykow.pl/aktualnoci/231-zablokowane-upadoci->) od tego czasu wielokrotnie zgłaszało ogromne zagrożenie, jakie nowe pomysły Ministerstwa Finansów i organów skarbowych stwarzają dla instytucji upadłości w Polsce, obecny alert związany jest z narastającą liczbą umorzonych postępowań upadłościowych, jako że dotychczas obowiązki wynikające ze zmienionych przepisów nie były tak szczegółowo i rygorystycznie egzekwowane przez urzędy skarbowe.

Postępowanie upadłościowe w obecnym kształcie nie będzie mogło spełniać swojej roli oddłużania przedsiębiorstw i stabilizowania sytuacji rynkowej. Skutkiem będzie mnóstwo przedsiębiorstw zawieszonych w próżni stanowiących zagrożenie dla osób je prowadzących jak i dla innych uczestników obrotu rynkowego.

Zmniejszenie tempa wzrostu liczby ogłaszanych upadłości nie jest wynikiem lepszej kondycji finansowej polskiej gospodarki, ale właśnie skutkiem fali oddaleń wniosków o ogłoszenie upadłości z powodu braku środków na pokrycie kosztów, z których lwia część stanowią korekty VAT.

Piotr Zimmerman
Kancelaria Zimmerman i Wspólnicy